



## EWD a rozwój uczniów

Zapoznaj się z fragmentem wywiadu opublikowanego na lokalnych stronach Gazety Wyborczej (Poznań, nr 255) w dn. 30.10.2009. Zastanów się nad zarzutami wobec EWD, które są podnoszone w wypowiedzi prof. Dudzikowej i odpowiedz na poniższe pytania.

**Prof. Dudzikowa uważa, że jeśli szkoły uzyskują wysokie wyniki egzaminacyjne, to oznacza to, że „uczą pod testy”. Dlaczego wg prof. Dudzikowej „uczenie pod testy” jest złe? O czym świadczy uzyskiwanie przez uczniów wysokich wyników na egzaminach? Z czym, zdaniem prof. Dudzikowej, wysokie wyniki nie są powiązane?**




---

---

---

---

**Jaki w związku z tym zarzut wobec egzaminów, a tym samym wobec wskaźników EWD, stawia prof. Dudzikowa?**




---

---

---

Prof. Dudzikowa uważa, że EWD nie jest dobrą miarą efektywności nauczania, ponieważ szkoły o wysokiej wartości wskaźników EWD nie są szkołami, w których zgodnie z przyjętymi normami „dobrze się dzieje”; a nawet więcej: uważa, że są to szkoły, które powinny się wstydzić. Uważa zatem, że wartość wskaźnika EWD nie informuje wiarygodnie o jakości pracy szkoły.

**Co zatem, zgodnie z przekonaniami prof. Dudzikowej, charakteryzuje szkoły, które mają wysoką edukacyjną wartość dodaną oraz wysokie wyniki egzaminacyjne?**




---

---

---



W badaniu EWD przeprowadziliśmy dwukrotny pomiar inteligencji uczniów: w pierwszej i trzeciej klasie gimnazjum. Wykorzystaliśmy ten sam test, dlatego mogliśmy porównać ze sobą oba wyniki i policzyć, jak bardzo rozwinęła się inteligencja każdego z uczniów podczas nauki w gimnazjum lub, inaczej mówiąc, jak bardzo rozwinęli się uczniowie pod względem umiejętności poznawczych.

**Jak, korzystając z tych oraz pozostałych danych zebranych w trakcie badania EWD, moglibyśmy zweryfikować, czy formułowane przez prof. Dudzikową zarzuty i twierdzenia są prawdziwe? Co świadczyłoby o tym, że jest tak, mówi prof. Dudzikowa? Co świadczyłoby o tym, że przywoływane przez nią zarzuty są nieprawdziwe?**



.....

.....

.....

.....

.....

## Szkoły sukcesu: duma czy wstyd?

Źródło: strony lokalne GW - Poznań nr 255, wydanie z dnia 30/10/2009 Wydarzenia, str. 6  
Wyróżnienia w tekście: Zespół EWD

Szkoły, które mają miano sukcesu, to te, które zgodziły się na chory system uczenia pod testy. Może powinniśmy się wstydzić tego, że mamy tak dużo szkół sukcesu w Poznaniu - mówi pedagog prof. Maria Dudzikowa

AGNIESZKA DRZEWIECKA

Od kilku dni piszemy o poziomie gimnazjów w naszym regionie. Centralna Komisja Egzaminacyjna wyliczyła dla szkół tzw. EWD, czyli edukacyjną wartość dodaną, na podstawie której można ocenić efektywność nauczania.

ROZMOWA Z prof. Marią Dudzikową \*

**AGNIESZKA DRZEWIECKA: Szkół, które pracują ze zdolnymi uczniami, jest dużo, a tych, które pracują ze słabszymi, nie ma. O czym to świadczy? Czy nauczyciele nie lubią lub nie potrafią pracować ze słabymi uczniami?**

PROF. MARIA DUDZIKOWA: Najpierw ocenię, jaką wartość ma edukacyjna wartość dodana. Ona nie mierzy wiedzy uczniowskiej, tylko porównuje wynik jednego testu z drugim! Gdybyśmy założyli, że egzaminy są świetne, wtedy moglibyśmy powiedzieć, że EWD mierzy wiedzę. Niestety system egzaminowania uczniów jest chory, pozbawia ucznia myślenia, każe mu wkuwać na blachę, zmusza do ściągania, korepetycji. Sam dyrektor CKE ogłosił, że system egzaminów jest "głupi, niedoświadczony, słaby". Także minister Hall twierdzi, że doprowadza on do patologii i chce go zmienić. Więc EWD mierzy coś, co jest wmurowane w chory system. To jest wciskanie kitu.

**W Poznaniu połowa gimnazjów to szkoły sukcesu.**

Te, które osiągnęły miano szkoły sukcesu, mają nauczycieli popierających ten chory system, uczenie pod testy. Natomiast te o niskich wynikach wiedzą, jaka jest ich misja. Pochyliły się nad słabym uczniem, bo wiedzą, że on musi się rozwijać, musi umieć myśleć, czytać, analizować teksty literackie, a nie wkuwać na blachę testy. Może wcale nie powinniśmy cieszyć się, że mamy tak dużo szkół sukcesu.

**Dlaczego szkołom zależy na dobrych wynikach, a nie na rozwijaniu ucznia?**

Przypomina mi się anegdota: pewna kobieta z dzikich rejonów Finlandii wyrusza do cywilizowanego świata w poszukiwaniu pracy jako gospodyni. Trafia do jednego domu i okazuje się, że nie umie obsługiwać pralki, zmywarki, żadnych kuchennych sprzętów. Zdenerwowana gospodyni pyta, co tak właściwie potrafi robić. A ona z dumą odpowiada: potrafię doić renifery. Niech nauczyciele sami sobie odpowiedzą na pytanie, po co to robią. Niech się zastanowią, po co jest szkoła. Czy po to, by nauczyć rozwiązywać testy, czy po to, by uczyć żyć w tym coraz bardziej skomplikowanym świecie. EWD powinno być pytaniem o kształt edukacji, a jest sterowane z góry. [...]

ROZMAWIAŁA AGNIESZKA DRZEWIECKA

Instytut Badań Edukacyjnych instytut badawczy

ul. Górczewska 8, 01-180 Warszawa | tel.: +48 22 241 71 00 | [ewd@ewd.edu.pl](mailto:ewd@ewd.edu.pl) | [www.ewd.edu.pl](http://www.ewd.edu.pl)

NIP 525-000-86-95 | Regon 000178235 | KRS 0000113990 Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



EDUKACYJNA  
WARTOŚĆ  
DODANA

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



\* PROF. ZW. DR HAB. MARIA DUDZIKOWA - w tym roku przeszła na emeryturę, 20 lat kierowała Zakładem Pedagogiki Szkolnej na wydziale studiów edukacyjnych UAM. Od kilkunastu lat jest wiceprzewodniczącą Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN i redaktorem naczelnym Rocznika Pedagogicznego. Jest autorką kilkunastu książek. Przez 10 lat przed podjęciem pracy na UAM uczyła języka polskiego w szkole.